

Nowiny Codzienne

Pismo poświęcone sprawom ludu polskiego w Niemczech

Abonament: „Nowiny Codzienne” wychodzą sześć razy tygodniowo z wyjątkiem dni poświęconych Abonament pocztowy wynosi 1,50 marek z odnośnieniem przez listonosza. Zamówienia uskutecznia się każdorazowo z listonoszem na pocztę i w ekspedycji zamawiać można każdego czasu. Rękopisów nadesłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz ośmiu milimetrów na czwartej stronie szerokości 35 milimetrów kosztuje 5 fen. Za ogłoszenia pod „Nadesłane” na trzeciej stronie za milimetrowy jednołamowy wiersz 68 milimetrów szerokości 10 fen. Ogłoszenia pozamiejscowe i familijne 100% więcej. Ogłoszenia i wazęlkę korespondencji należy nadysłać pod adresem „Nowiny Codzienne” Oppeln, Postschlesisch 44

Redaktor odpow. Józef Warzecha z Opola. — Redakcja i ekspedycja znajdują się przy ulicy Augustyna (Augustinistrasse) nr. 4 w posiadłości „Rolnika” Druk i nakład „Nowin” Towarzystwa z ograniczoną poręką w Opolu — Telefon nr. 262 — Skrzynka pocztowa 44 — Konto czeku pocztowego Wrocław 69 595.

Numer 295

Opole, wtorek 28 grudnia 1926

Rocznik 16

Oświadczenie posła litewskiego w Berlinie

Posel litewski w Berlinie Sidzikauskas, który w czasie przewrotu bawił w Kownie, udzielił w czwartek przedstawicielowi dziennika demokratycznego „Berliner Tageblatt” informacji co do przebiegu wypadków na Litwie oraz wytycznych linii programowych nowego rządu kowieńskiego.

Refleksyjny poszczególnie etapy przewrotu, posel zaznaczył, że gabinet Wolde-marasa tylko wówczas liczyć może na poparcie ze strony sejmiku, jeżeli mu się uda dla swej polityki pozyskać mniejszości narodowe na Litwie, to jest Polaków i Niemców. Sidzikauskas spodziewa się, że to się rządowi powiedzie. Poza-tem zaś rokowania z partją ludowców układają się również pomyślnie.

Przewrót ma, zdaniem posła, znaczenie wyłącznie wewnętrzo-polityczne, nie pozostaje natomiast w żadnym związku z polityką zagraniczną Litwy.

Smetona i Wolde-maras byli najgorętszymi zwolennikami traktatu litewsko-niemieckiego. Pozytywniejsze tematy traktatu, który partja chłopsko-demokratyczna, była upozorowaniem manewrem taktycznym. Rząd obecny jest obrońcą z przekonania traktatu z Sowie-tami. Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Litwą a Sowie-tami toczą się w dalszym ciągu. De-legacja litewska została wezwana do Kowna, aby nawiązać kontakt z nowym rządem.

Stosunki litewsko-niemieckie wiele zyskały wskutek przewrotu, zwłaszcza — dzięki przychylności, z jaką Niemcy cieżą się w kolach rządowych polityków nowego gabinetu. W połowie stycznia została podjęta planowana już oddaw-no rokowania litewsko-niemieckie w sprawie porozumień. Rokowania w sprawie traktatu rolniczego między Litwą a Niemcami toczą się bez przerwy i zdaniem posła, zakończą się pomyślnym wynikiem.

W stosunku do Kłajpedy nowy rząd dążyć będzie do stworzenia znośnego sto-sunku, opartego na porozumieniu wzajemnym w duchu uznania przez Litwę au-tonomicznych żądań Kłajpedy.

Stosunek Litwy do Polski pozostanie niezmienny, dopóki kwestia wileńska nie będzie w jakiś sposób załatwiona. Lit-wa nie podejmie żadnych kroków w kierunku zmiany dotychczasowych stosun-ków. O ile od Polski wyjdzie w tej mie-rze inicjatywa, rząd litewski gotów będzie rozpatrzyć każde przedłożenie.

Ostatni posel miasta Kłajpedy do pa-rlamentu niemieckiego, pani Broenner Hoepner, pisze w „Börsen Kurier”: „Wszystkie niepowodzenia Litwy wynikają z małostkowej polityki dotychcza-sowych rządów litewskich w stosunku do Polski. Litwa nie może pozwolić sobie na heroiczny gest stalego stanu wojenne-go z Polską.

Nowy prezydent republiki litewskiej Smetona, uchodzi za przyjaciela Niemiec. Przeciwno podsuwaniu Smetonie orienta-cji niemieckiej zwraca się „Königsberger

Nota rządu polskiego do Niemiec

Berlin. W dniu 22 grudnia r. posel polski w Berlinie doreczył w urzędzie spraw zagranicznych notę określającą stanowisko rządu polskiego odnośnie do noty rządu niemieckiego z dnia 3 grudnia br. która, jak wiadomo, stanowiła odpowiedź na protest polski w sprawie deklaracji posła Emmingera w Reichstagu dnia 23 listopada, dotyczącej wyborów do rad gminnych na terenie województwa śląskiego. Rząd polski przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości ustęp noty niemieckiej, zaznaczając, że pomyślnie kształtowanie się stosunków polsko-niemieckich, o ile chodzi o śląsk zależy w pierwszym rzędzie od ścisłego przestrzegania postanowień traktatowych, które się wyraziły w konwencji genewskiej z dnia 15 maja 1922 r.

Nota stwierdza dalej, że konwencja genewska oddała obustronne zobowiązania

Allgemeine Ztg.” i podtrzymuje, że Smetona łączy raczej bliższe stosunki osobiste z kolami polskiego ziemianstwa i że podziela on poglądy na reformę rolną wielkich posiadaczy ziemskich na Wi-łofiszczyźnie. Według zapewnień dzien-nika niemieckiego, program Smetony zawiera również dążenie do nawiązania przyjaznych z Polską stosunków, jakkol-wiek obecnie, ze względu na antypolski kurs litewskiej polityki zagranicznej, zachowywać on musi w tej mierze dużą rezerwę. Chaos gospodarczy stawia Lit-wę przed zagadnieniem, czy zwrócić się w stronę Polski, czy w stronę Nie-miec, wskazując na rzekome tajne roko-wania, jakie od dłuższego czasu odbywa-ły się między Kownem a Warszawą, jako też na dążności polskie kół katolic-kich na Litwie, dochodzi „Königsberger Allgemeine Zeitung” do wniosku, że w tych warunkach Niemcy będą musiały zwracać baczną uwagę na dalszy bieg wy-darzeń w Kownie, gdyż dojdzie do skutku porozumienia polsko-litewskiego musiałyby wzmocnić pozycję Polski w jej planie utworzenia bloku państw bałtyckich. Major Plechowicius udzielił koresponden-towi „Latvis” wywiadu, w którym o po-wodach przewrotu powiedział między in-nymi:

Wszyscy widzieliśmy, że rząd, w któ-rego ręku był dotychczasowy los Litwy, prowadził taką politykę, która nie przynosiła żadnej korzyści państwu. Przeciwnie, co chwila można było oczekiwać komunistycznego przewrotu, ponieważ ko-muniści działali zupełnie otwarcie i za-sypywali obywateli swoimi groźbami. Nie jest tajemnicą, że wewnętrznie i zew-nątrznie osłabienie Litwy było celem nie tylko bolszewików, ale i Polaków, któ-rzy widzieli w komunistach narzędzie dla swych celów (?), aby osiągnąć swoje za-mierzenia. Tolerowanie tego stanu rze-czy było niedopuszczalnym. Nasze wo-isko, które jest zupełnie jednolite narodo-

wo, mniejszościach rasowych religijnych lub językowych pod gwarancje Ligi Na-ródów i że nie daje ona żadnej ze stron uprawnienia do ingerencji w stosunki wewnętrzne drugiej strony w związku z wykonaniem jej postanowień, dotyczą-cych spraw mniejszościowych.

Wobec tego rząd polski nie może zgo-dzić się ze stanowiskiem rządu niemiec-kiego w sprawie oświadczenia posła Em-mingera w Reichstagu i podtrzymuje swój protest, zawarty w nocie z dnia 30 listo-pada br.

Wreszcie nota wskazuje na wagę, jaką rząd polski przywiązuje do ścisłego prze-strzegania zasady niemergencji jednego państwa do spraw wewnętrznych drugie-go, dając wyraz przekonaniu, że jest to podstawowym warunkiem istnienia do-brych stosunków sąsiedzkich między Pol-ską a Niemcami.

wo, postanowiło zlikwidować to naigra-wanie się z najświętszych uczuć narodo-wych. Przewrót został dokonany bez przelewu krwi, z czego jestem bardzo za-dowolony. Teraz losami Litwy będąc kie-rować osoby, które stały na czele pań-stwa w czasach bardzo trudnych i które dały narodowi wolność. Mam więc pra-wo mieć nadzieję, że Litwę oczekują wielce słoneczne dni. Poza-tem major Plechowicius oświadczył, że stan wojenny tymczasem jeszcze trwa, ale jest on konie-czny, jeżeli przeszkodzi ewentualnym prowokacjom. Z tymi, którzy zechcą powstać przeciwko nowemu rządowi, ce-remonii robić nie będzie. My nie chcemy przewrotu, ale chcemy, aby w przy-szości na Litwie nie było ani zwycięz-ców, ani zwyciężonych. Osobiście chciał-bym, aby wszyscy mogli swobodnie pra-cować.

Akt łaski czy sprawiedliwości?

Wyrok, jaki zapadł w ubiegły wtorek przed francuskim sądem wojskowym w Landau, na podstawie którego porucznik francuskich wojsk okupacyjnych Rouzier, który swego czasu zastrzelił pewnego Niemca w Gernersheim, został zwolnio-nym, a natomiast 6 poddanych niemiec-kich skazanych zostało jeden na 2 lata, trzech na 6 miesięcy, jeden na 3 miesia-cę jeden na dwa miesiące więzienia, wy-wołał w Niemczech, jak już pokrótce do-nosiłmiśmy, wielkie oburzenie. Zaraz po ogłoszeniu rezultatu rozpraw sądowych starano się nadać wyrokowi znaczenie wybitnie polityczne.

W niemieckich kolach rządowych poru-szono naraz wszystkie sprężyny, ażeby spowodować rząd francuski do unieważ-nienia wyroku sądu wojskowego w Lan-dau. Adwokaci niemieccy, którzy apli-kał niemieckich pod sąd, wnieśli apro-piację przeciwko wyrokowi. Dyplomata niemiecki w Paryżu, ambasador von

Hoesch miał, według „Matina” w środe posłuchanie przy Quai d’Orsay, gdzie przedstawił ogromne wzburzenie, jakie opanoowało ogół niemiecki. W czwartek wieczorem przyjęty został ambasador v. Hoesch przez francuskiego ministra wojny Painleve, u którego bawił przeszło go-dzina. v. Hoesch, który do francuskiego ministra wojny utrzymuje stosunek przy-jazny, nie udął się do niego w charakte-rze oficjalnego przedstawiciela Niemiec. Według tego samego dziennika paryskie-go zależało dyplomacie niemieckiemu, który zresztą usilnie pracuje nad zbliże-niem się Francji i Niemiec, na tem, aże-by wyrok w Landau nie wpłynął ujemnie na zapoczątkowane dobre stosunki fran-cusko-niemieckie.

Głównodowodzący armii okupacyjnej w Nadrenji, generał francuski Guillaumat proponował francuskiej radzie minister-jalnej zwolnienie oskarżonych. Również socjaliści francuscy, do których zwrócili się telegraficznie niemieccy socjaliści z prośbą o wywołanie się za zasadzonymi obywatelami niemieckimi, obiecali udzielić poparcie.

I nie wiadomo, czy rząd francuski, spo-wiadałoby do uwzględnienia zasadzonych, czy przewrót w poczucie sprawiedli-wości, czy też rząd francuski przez tym zasadzonych wyświadczył Niemcom akt łaski. Jakiegokolwiek też powody meżami francuski kierować mogły stwierdzić należy, iż jest to czyn szlachet-ny, który oby w sądownictwie niemiec-kim dosyć często znajdował zastosowa-nie.

Według wiadomości z Koblencji, na-danej przez Komisarza dla terenów oku-powanych, zostali dwaj zasadzeni, Kegeł i Fehcher, w ciągu piątku z więzienia wy-puszczeni na wolność. Reszta zasadzo-nych pozostała na wolnej stopie. Wszy-scy więc mogli powrócić na święta do domu.

Niemiecka prasa nacjonalistyczna z ta-kiego obrotu sprawy nie jest bynajmniej zadowolona, jak też wogóle nie chętnie patrzy na obecne ukształtowanie się sto-sunków francuskich. Natomiast prasa innych kierunków politycznych wypo-wiada się z zadowoleniem o kroku Fran-cuzów. „Vorwärts” socjalistyczny, nat-chniony duchem świątecznym, pisze, iż Niemcy odnosić się będą do rządu, fran-cuskiego z wdzięcznością, ponieważ ten tak przedko naprawił krzywdę, jaką wy-rządziło sądownictwo wojskowe ofiar-om procesu z Landau.

Nie ulega bynajmniej wątpliwości, iż głównym oredownikiem zasadzonych o-bywateli niemieckich był Briand, który w ostatnim czasie prawie wszędzie oka-zywał wielką usefulness wobec żądań niemieckich. Z jakim uznaniem spotka-ło się ze strony nacjonalistów francu-skich, na razie powiedzieć nie można. Je-żeli atoli wnioskować można z nieprzy-chylnego stanowiska, jakie sfery nacjona-listyczne Francji zajęły wobec Brianda po powrocie z Genewy, to to nowe ustę-pstwo wobec Niemców nie przysporzy Briandowi bynajmniej nowych zwolenni-ków z tego obozu.

Uwiedomienie!

Szanowną Klientelę naszą powiadamy, iż zastępcem firmy naszej nie wolno odbierać żadnych zaliczek. Szanow i odbiorcy nasi nie powinni też w własnym interesie jakikolwiek zaliczek dawać, ponieważ my t. kowych jako »płat za maszyny rolnicze lub inne towary nie uznajemy.

Równocześnie dajemy o wiadomości, iż p. **Piotr Teda** z Dambiecia naszym zastępcą już nie jest, zatem też żadnych dla nas interesów załatwiać nie może.

OPOLE, w grudniu 1926 r.

Rolnik Spółka zak. i sprzed. w Opolu
Augustinistrasse 4

**Dla gospođyny lub córki
najodpowiedniejszy podarunek gwiazdkowy
to maszyna do szycia**



firmy
Förster & Rossmann.
Takowe nabyć można z różnemi czolenkami jako to:

**Rundschiff
Langschiff
i Zentralspalung**

Maszyny te ogólnie uznane za jedne z najlepszych nabyć można po bardzo korzystnych cenach i przy dogodnych warunkach spłaty

w „Rolniku“ w Opolu.

Skład maszyn na

Odrzańkiem Przedmieściu. Tel. 179.

Mój młyn

pędzony elektrycznie

w Opolu przy ulicy oleśkiej (Rosenberger Str.)

już jest w biegu

P. Kasperek

Kupuję mak

i polecam:

**wszelkie towary kolonialne
trzewia, przyprawy.**

A. Kruliczek, Racibórz

właśc. Anton Dudel

handel prod. rolniczych i zakup skór.

W. POLAKOWSKI

Siwina handel wina

Rynek 5 **Opole** Telefon 97

Polecam wyjątkowo
tylko krótki czas

wino „Mistella“ litr. **1.30**

butelka 3/4 litr. z szkłem **1.20**

Jam. Rum Verschnitt butelka **3.20**

**także wszelkie wina,
likiery, koniaki i t. d.** 492

restauracja - probiernia

BANK LUDOWY ■ RACIBÓRZ

Telefon 787

Pocztowe konto czekowe: Wrocław nr. 10 540 ■ Żyrokonto w Banku Rzeszy

BANK LUDOWY WODZISŁAW

Telefon 40

Pocztowa Kasa Oszczędności, Katowice nr. 301 487

BANK LUDOWY RYDUŁTOWY

Telefon 84 - 106

Pocztowa Kasa Oszczędności

Załatwiają wszelkie interesa bankowe

Księgarnia Liguda

Właśc. E. Krziwik

Opole, ul. Odrzańska przy kościele farnym - Telefon 266

poleca:

**Książki modlitewne
Obrazy i krzyże ścienne
Figury św. Pańskich
Różańce od najtańszych począwszy do najlepszych
Krzyże i świeczniki
Złóbki w różnych wielkościach
Ozdoby na choinki
Artykuły szkolne
jak katechizmy, biblie i t. d.**

Bank Ludowy - Opole

Ulica Portowa 9 Telefon 213 Hafenstrasse 9
Rok założ. 1897 Rok założ. 1897

Konto czeku pocztowego Breslau 6164

przyjmuje oszczędności w markach złotych na wysoki procent.
Udziela pożyczek pod dogodnemi warunkami.

Bank Rolników :-: Opole

ulica Mikołaja 36 a Telefon 327 przy kościele farnym
Pocztowe konto czekowe Breslau 7567 — — — Żyrokonto w Banku Rzeszy

Bank Rolników Oddział Gliwice

ulica Farna 11 Telefon 1523 przy starym kościele

**Przyjmują depozyta na wysoki procent
i udzielają pożyczek na dogodnych
warunkach - Załatwiają wszelk. interesa bankowe**

Znaleziono

rower z paczką

Do odebrania u

K. DAMBON, Szczepanowice



wosk do rzemieni
spinki do rzemieni

rzemienie szyte - iuszczona
skóry, do woźw i maszyn

Najlepsze

podeszwy wykrawki
po najniższych cenach w największym wyborze

J. J. ORGLER

Odrzańska ul. 14

**Rękawiczki,
koszule
wierzchnie,
kolnierzyki,
szelki,
krawaty,**

poleca w wielkim wyborze po najtańszych cenach

Emil Dittert
Racibórz, Rynek